

GŁOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Redakcja i Administracja:
AVENIDA L. N. ALEM 641
Precis: 1 peso

ROK XXX.

BUENOS AIRES, ENERO 18 STYCZEŃ 1952

Nr. 2287

PIERWSZY NUMER "GŁOSU" PRZEMAWIA!

Jubileusz "Głosu Polskiego" — to jeden wycinek z historii piśmiennictwa polskiego w Argentynie. Niestety, ujęcie tej historii nie jest rzeczą tak łatwą, jakby na pierwszy rzut oka się zdawało. Nie ma warunków, nie ma bibliotek, w których wszelkie druki, dzienniki, czy tygodniki znalazłyby się ujęte w roczniki opracowane, zajmujące zasłużone miejsce na półkach. Gazety, tygodniki, miesięczniki — są rozsypane. Ukazały się — zostały przeczytane i na tym skończył swój żywot. Tu i ówdzie w rękach prywatnych przechowywany jest rocznik jeden, drugi, czy trzeci. Tymczasem każdy druk, każdy dorobek piśmiennictwa — jeżeli, oczywiście, nie jest tylko wyczynem czysto grafomańskim — jest dla historii dokumentem, odbiciem prawd epoki emigracyjnej, myśli, które nurtowały — jednym słowem jest księżka, fotografia tętniąca życiem chwili, barwnym filmem.

Niestety, nie ma zbiorów. Nawet "Głos Polski", najstarszy, urzędowy organ Zw. Polaków w Argentynie nie jest kompletny, i to nawet w samym archiwum redakcyjnym czy administracyjnym. Brak mu wielu starych roczników — najciekawszych zapewne dla każdego szperacza czy historyka emigracji polskiej w Argentynie.

Przecież pisma — to zwierciadło życia tych, którzy w trudzie budowali nowe drogi, prógi kolejowe pod szyną kładli, spali tunelle kolejki podziemnej w Buenos Aires — która wilek Polaków pochłonęła — czy żyli w osiadłach w Misiones wydzierając puszczy siłą ramion i uderzeniem siekiery pola pod uprawę owoców tej ziemi. To były pisma polskiego robotnika, polskiego chłopca, często zarazem stanowiąc dla niego elementarz mowy ojczystej, często zastępując trud pracy nieobecnego nauczyciela. Gdzieś w głębie Argentyny szedł tygodnik polski dla grupy 15 czy 20 robotników pracujących przy budowie toru. Czytany był na głos i z uwagą słuchany, jak słowa objawienia z dalekiego ojczystej. Pismo polskie niosło pokrzepienie, otuchę w pracy i siłę w przetrwaniu. Pismo nie było bowiem widziane jako scena rozgrywek niezrozumiałych i obcych, ale jako słowa mowy ojczystej i wiści budzących ducha.

Nie czas ani miejsce na omawianie tego, co zrobił redaktor i drukarz, często taki sam towarysz, kładący tor kolejowy, ile wysiłku włożył, by przelać słowo polskie na papier. Nie czas i miejsce, ale zapewne "Los Polacos en la Republica Argentina" — jedyna książka ujmująca wkład Polaków w budowę Republiki — czeka na uzupełnienie, czeka na dokończenie historii słowa pisanego w Argentynie. Nie trzeba się wstyżać, że piśmiennictwo to nie stało na poziomie prasy w języku kastylijskim, czy prasy ukazuje się w innych językach na terenie Republiki, że z każdej karty tygodnika widać mozoł styłu i języka, że słowa są ciśnie twardą dłoń, że stronę graficzną tworzył polski drukarz, tak jak mu warunki pozwalały. Ta właśnie chropowata, pełna zadziór — to jeszcze jeden dowód tego wielkiego

przywiązania do dalekiej ziemi — często ziemi jakże niewdzięcznej i twardej, często marnotrawej dla niejednego z emigrantów.

Pisma te niosły płomień ojczysty — gdy Polski sprzed 1918 r. oficjalnie nie było na mapach świata. Pisma te tworzyły i obmurowywały skupiska polskie, były naturalnym głosem organizacji polskich i towarzyszy, były tym światłem latarni, na ziemi argentyńskiej, właśnie wtedy, kiedy robotnik był tylko niewolnikiem kapitału, kiedy był traktowany jako przedmiot handlu, kupowany w porcie wraz z biletem kolejowym i żywką strawy i sprzedawany z rąk do rąk, jak miłopo-

znaczeniu, aczkolwiek trzeba je traktować z uwzględnieniem ówczesnych warunków: "Rozbudzenie uczuć patriotycznych, nawiązanie ścisłych stosunków między Polską a Argentyną, skupienie żywiołów polskich rozszanych po rozległych krancach R. P. Argentyńskiej";

"Głos Polski" organ bezpartyjny, służy sprawie polskiej i potrzebom rodaków naszych w Argentynie";

I dalej takie oto stwierdzenie: "Kolonie polskie stać na to, aby posiadała organ w języku ojczystym, i że byłoby dla nas wszystkich, tu zamieszkałych Polaków wyświtem i upokorzeniem, gdybyśmy raz chociaż nie

Władysław Mazurkiewicz, późniejszy minister pełnomocny i — należy podkreślić — w ogłoszeniu placówki uwidocznione były ceny za wszelkie czynności konsularne, przeprowadzane przez placówkę dla obywateli polskich co niemożliwiałoby jakiegokolwiek nadużycia (por. mój artykuł p. t. "Jad rozkadu" z 1949 r. w "Głosie Polskim").

Wreszcie do dalszych interesujących szczegółów należy zaprzeczyć obwieśczenie ministra spraw wojskowych podpisane przez gen. K. Sonkowskiego, i min. spraw zagranicznych Skulskiego o obowiązku rejestracji obywateli polskich, przebywających za granicą w ciągu 3-miesięcy od dnia ogłoszenia. Jedną z zapewne okret zw. drugiego gabinetu Wincent-

Z wierną tęsknotą

Nie było moim zamiarem poruszenie tym razem zagadnienia niemieckiego. Jednak tupet niemiecki bywał tak prowokujący, że czasami trudno go nie napiętnować, choćby się zresztą narodowi niemieckiemu przyznawało to, co mu się w właściwych granicach słuszenie należy.

Tutejsi Niemcy, którzy od czasu, gdy akcje polityczne Niemieckiej Republiki Związkowej poszły na rynku międzynarodowym znaczenie w górę, zachowywali się już wogóle z bardzo dużą pewnością siebie, teraz, gdy mają niewątpliwie stosunki dyplomatyczne, a dzisiaj bez żadnych swych przekroczenia hitlerowskie. Była o tym mowa w "Głosie Polskim" w związku z wydaniem nadzwyczajnym tutejszego czołowego organu niemieckiego, poświęconym "Niemczyźnie w Argentynie".

Na łamach tego samego pisma główny jego publicysta polityczny analizując stanę Churchilla w Waszyngtonie przypomina próby wielkich mężów stanu wyjścia z najtrudniejszych sytuacji w sposób pokojowy, przy czym zestawiając Churchilla z Metternichem a Hitlerem oświadcza dosłownie: "Wódz Rzeszy Niemieckiej Adolf Hitler, który z pochodzenia był Austriakiem, usiłował w Monachium i Godesbergu stworzyć pokojową równowagę. Los przytem odmówił mu co prawda powodzenia".

To "usiłowienie stworzenia pokojowej równowagi" wyglądało tak, że na zachodzie i w sprawie uzbrojenia Niemiec przepisy traktatu wersalskiego były przez Hitlera już złamane, że Austria była przez Rzeszę już wchłonięta, że zwołanie Czechosłowacji było w toku, że polskie Klipedy były kwestie natręckiego czasu, a napad na Polskę był nie tylko przewidziany, ale konkretnie już planowany. A przy każdym wyborze powtarzała się ta sama zapowiedź tylko to, więcej zamiarów już nie mamy.

A dzisiaj, gdy wszystko to jest wszystkim znane, dzisiaj, po drugodziej i sromotnej klęsce Rzeszy hitlerowskiej, po ustaleniu w ciągu szeregu lat opinii międzynarodowej o zbrodniczej działalności Hitlera i hitlerizmu, dzisiaj wystawia się "wodzowi Rzeszy Niemieckiej Adolfowi Hitlerowi" w stolicy wolnej Argentyny niejako moralny pomnik jako temu, który "usiłował stworzyć pokojową równowagę". To, nawet jak na hitlerowców, dosyć cyniczne.

Rzecz inna, że bywają objawy, które ich do takiego zachowania się ośmięlić, a nawet zachęcają. Do nich należy szukanie przez przyjaciół Niemiec "psychologicznych przyczyn" powstania i rozwoju hitlerizmu w "bledach traktatu wersalskiego".

Przecież takie stanowisko zajęli na znacznej konferencji międzynarodowej w Hamburgu, zwołanej przez Ruch Europejski, nie tylko Niemcy, ale i — co zaniemanie — niektórzy Francuzi, i Francuz (p. Grosser) sformułował — wbrew opozycji min. Zdziszowiczkiego i wywodom delegatów brytyjskich — rezolucję komisji, która się zajmowała temi "psychologicznymi przyczynami", między innymi w sposób następujący:

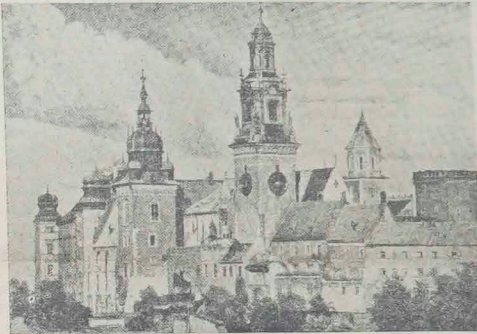
"Powody powstania hitlerizmu były różne. W każdym razie przyczyną jego powstania nie tkwią w charakterze niemieckim. Znajdują się one w trudnościach natury psychologicznej, politycznej, gospodarczej i społecznej, do których powstania przyczyniła się także i polityka zwycięzców. Rozwój nacjonalizmu, który był jednym z czynników wzrostu wpływu nazizmu, ma do pewnego stopnia swe źródło w traktacie pokoju po pierwszej wojnie światowej".

Plenum konferencji na szczęście "dla braku czasu" tej rezolucji nie potwierdziło.

Hitlerizm nie był w charakterze swoim niemiecki? A jednak naród niemiecki poszedł za nim z entuzjazmem i szedł za nim nadal, gdyż nie katastrofa jego i Rzeszy, a — dzisiaj tutaj Niemcy — odnoszą się do niego z wiarą tęsknotą...

VERUS

Widok ogólny Wawelnu



wiadali najstarsi emigranci. Pisma były płomieniami podtrzymującymi na duchu niejednokrotnie padających w ciężkiej i znojnjej pracy ludzi, przypominają, im, że przecież obok wysiłku istnieje jeszcze ktoś, kto pamięta i niesie pomoc i odrywa ciężkie myśli w dalekie strony. To były plomienie na dalekiej ziemi obcej, wrogiej i ciężkiej zapewne w danych warunkach, ale ziemi, która dla wielu stała się drugą ojczyzną, wiała się owa ziemia obiecana do której wyrzuciła ich niedla polskiej wsi, gospodarstwo poletek karłowatych, niedostatek polskiego przedmięcia, czy razy karniackich w szeregach wojska austriackiego, rosyjskiego, czy niemieckiego.

Stąd cecha charakterystyczna tych wszystkich pism, które miałem możliwość przeglądać — szczerza demokratyczność, wynikająca siłą rzeczy z przekroju społecznego emigracji przedwojennej. Artykuły często mają charakter bardzo radykalny, zmanionuje się zawsze równość wobec wszystkich Polaków, bez względu na pochodzenie, wyznanie, czy rasę. Te wartości należałyby przypomnieć w dobie obecnej — nie nie straciły ze swojej aktualności.

Prawdy w nich zawarte tętnią tą samą świeżością po 30 latach i tą samą aktualnością. Osołachy przedmą numer 1-szy "Głosu Polskiego" z dnia 22 listopada 1923 roku. Nie ma on nagłówka, gdyż, jak mi wyjaśniła właścicielka tego zabytku p. Pyżik — nagłówek ten został wysłany niegdyś na P.W.K. (Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w 1929) i nie został już zwrocony.

Wstępny artykuł rzucił wskazówki, które można dzisiaj z tą samą siłą powtórzyć, co wówczas. Nie nie straciły na swoim

zdolali zapewnić trwałego bytu gazecie polskiej".

Czy do słów tych trzeba obok jakiegokolwiek jeszcze dodać? Procz chyba właśnie tego wstępu i upokorzenia, że przed 30 niemal laty, w tak trudnych warunkach, przy przekroju emigracji robotniczo-chłopskiej, pismo powstawało. I dzisiaj przy napływie około 17.000, czy więcej prężnie i inteligentnie, czy chcące uchodzić za t. zw. inteligencję, jesteśmy w tym samym miejscu, co przed tym okresem. Co zrobiliśmy dla nawigacji ścisłej współpracy między Polską a Republiką Argentyńską? Co robimy w tym kierunku? Zresztą, mam wrażenie, że pytań nie trzeba stawiać, same nasuwają się każdemu czytelnikowi.

A teraz nieco wiadomości o organizacjach, które wówczas w Buenos Aires i na prowincji istniały: Tow. "Wolna Polska" w Buenos Aires, "Wolna Polska" w Comodoro Rivadavia, Komitet Budowy Domu Polskiego (jak widać instytucja o małym niemiernym, w każdym razie mogłaby śmiało pretendować do do wawrzyna literackiego P.A.L., czyli Polskiej Akademii Literatury), Tow. Polskie w Berisso, Tow. Polskie Rosario, Towarzystwa i Czytelnie Polskie w Misiones, a to; T. Kościuszki w kol. Corpus, "Rolnik" w Corpus, "Jana Sobieskiego" w Azara, Czytelnia "Quo Vadis" w Corpus, Tow. "Kazimierza Wielkiego" w Apostoles, Tow. "Oświata" w kol. Apostoles, "Spółdzielcze" w Apostoles.

Wiele z tych towarzystw działa, ale wiele istnieje zapomnianych. Należałoby zapytać, co się z nimi dzieje, czy one się nie rozpadły, czy nie zostały już zwrocony.

Jeżeli chodzi o placówkę konsularną, to kierownikiem jej był

tego Witosa, który trwał od 28 maja 1923 do 15 grudnia 1923 roku, przyp. autora) Jest też w tym numerze przemówienie W. Witosa, z dnia 17 października 1923 roku, o rocznicę listopadowej, są wreszcie wiadomości o wypadkach listopadowych w Krakowie. Wreszcie zapowiedź pierników do Łujana naznaczonej na dzień 9 grudnia.

Jeszcze jeden szczegół: uroczyste otwarcie w Warszawie pierwszej radiostacji transatlantyckiej i nadanie pierwszej depeszy między Nowym Jorkiem a Warszawą.

W dziale ogłoszeń wiele nazwisk ludzi, którzy przewijają się wśród Polonii. Porównanie ich ówczesnej działalności z dzisiejszą stanowi poczynający przykład twardej i znojnjej, ale pomyślniejszej pracy w Argentynie.

Pierwszy ten numer "Głosu Polskiego" składany jest rzęcznie w szacie. Dalsze, z czasów przez zecora, jeszcze jest skromniejsze, szutse, posiadają wiele ciekawego materiału fotograficznego z ciekawymi szczegółami pobytu w Argentynie wielu wybitnych osobistości polskiego świata politycznego, artystycznego, czy naukowego.

To wszystko wymaga fachowego, obszernego omówienia. Trzeba przecznać polskie piśmiennictwo w Argentynie, zgromadzić materiał, omówić bezstronnie. Należy udostępnić znajdujące się w rękach prywatnych zbiory. I na tym tle ująć wkład polskiego robotnika, rzemieślnika czy przemysłowca w Argentynie i jej budowę. Dać nam świadectwo prawdziwe — ukazać społeczeństwu argentyńskiemu jasne strony polskiej tutaj pracy, a nie tylko cieniem

ne z okresu sprzed Rewolucji 17 Października 1945 roku.

Na marginesie tych uwag wnioski: 1. zorganizować wstawę polskich druków i dokumentów czy w ogóle historycznych materiałów na terenie Argentyny do dnia dzisiejszego, (a może taka wystawa mogłaby się przemienić w trwałe Muzeum Polskie w Argentynie, uzupeł-

nione licznymi pamiątkami z dziedziny historycznej. Co na to Zw. Kobiet Polskich? przyp. autora) 2. zgromadzić zarówno na terenie Buenos Aires, jak i prowincji roczniki pism starych, z nowych odkładać po kilkanaście egzemplarzy przynajmniej dla archiwum i dla bibliotek polskich — jeżeli dzisiaj nie! (Dokończenie na str. 3)

Komunikaty Zarządu Zw. Polaków

W związku z wyjazdem na urlop p. S. Pyżika zastępować go będzie w czasie nieobecności Wiceprezes p. Seweryn Eustachiewicz.

Zarząd Zw. Pol. dziękuje wszystkim organizacjom i działaczom społecznym za nadesłane życzenia świąteczne i noworoczne i że swej strony życzy im pomyślnego rozwoju organizacyjnego i owocnej pracy społecznej w Nowym Roku służby dla Sprawy Polskiej na całym świecie.

Od Redakcji

Redakcja Głosu komunikuje, że zgodnie z uchwałą Zarządu Zw. Polaków wszelkie ogłoszenia i wypowiedzi na temat Skarbu Narodowego zostają wystrzymane do czasu wprowadzenia w życie uchwały Rady Nadzorczej w tej sprawie.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA ZAKOŃCZENIE PRZEBUDOWY DOMU POLSKIEGO!

ANGLIA - EGIPT

Wydawany w Kairze "Al Mokattam" ujmuje wnioski do jakich doszli min. Ewen i min. El Din Pasza po swej rozmowie parzyckiej następująco:

1. Rząd brytyjski w zasadzie godzi się na wycofanie wojsk angielskich ze strefy kanału i zastąpienie ich wojskiem egipskim pod warunkiem jednak, że rząd egipski przyjmie pomoc pewnej ilości doradców wojskowych, ekspertów i techników w wyszkoleniu oddziałów egipskich i zgodzi się na utrzymanie baz wojskowych w ich obecnym stanie tak w czasach pokoju jak wojny.

2. Na wywakuowanie wojsk Brytyjczycy chcą dwa konwójniki lat, bo tyle czasu trzeba zanim urzędzona zostanie nowa baza angielska koło Gazy.

3. Rząd egipski musi przyjąć zasady wspólnej obrony tak, jak przedstawiają je propozycje brytyjsko - amerykańsko - francusko - tureckie. Gdyby Egipt chciał propozycje te zmienić Anglijcy gotowi są do rozmów na temat tych wszystkich postulatów, które stronie egipskiej wydają się nieodpowiednie.

4. Brytyjczycy uznają prawo Sudańczyków do zacydowania ich lasów w wolnym i przez Narody Zjednoczone kontrolowanym głosowaniu.

Pismo dodaje, że rząd egipski nadal oponuje przeciwko

propozycjom czterech mocarstw w kwestii wspólnej obrony, gdyż jest natomiast uznać propozycje Państwa. Propozycje te o tyle różnią się od zachodnich, że wojska egipskie nie byłyby zobowiązane do walki poza tere-

nam państw arabskich. Pismo dorozuca wrzeszcze, że obaj ministrowie zgodzili się, iż armie państw paktu atlantyckiego nie mogłyby zajmować strefy kanału i innych strategicznie ważnych terenów egipskich za wyjątkiem wojny, w celu dla wsparcia armii egipskiej w ewentualnej obronie.

KARY ŚMIERCI DLA SZPIEGÓW DOMAGAJĄ SIĘ W U. S. A.

Wprowadzenia kary śmierci za szpiegostwo w USA w czasach pokojowych domaga się komitet Izby Reprezentantów do badania działalności antyamerykańskiej.

Sprawozdanie przedłożone o przez komitet zajmuje się społecznym szpiegostwem w Ameryce w ciągu ubiegłych 30 lat i domaga się drastycznych środków do walki z nim. Sprawozdanie proponuje utworzenie 10-osobowej komisji Kongresu, dla przygotowania odpowiedniego ustawodawstwa, które "zapewniłoby ochronę kraju przed szpiegostwem zanim będzie za późno". Komitet domaga się by szpiegostwo traktowano w ten sam sposób, jak morderstwo i w ten sam również sposób karano.

Komitet stwierdza, iż szpiegostwo sowieckie w Ameryce otrzymało oficjalny parawan w 1924 r. w formie "Amortu", sowieckiego towarzystwa han-

dlowego. Pierwszym znanym szpiegiem sowieckim w Ameryce był Ludwik Martens, który rozpoczął swą działalność już w 1919 roku.

Po przystąpieniu Ameryki do drugiej wojny światowej nasilenie szpiegostwa sowieckiego w USA wzrosło się znacznie — stwierdza sprawozdanie. — Na okres ten przypada słynny kanadyjski proces szpiegowski, który wyjął, że tajemnicze atomowe trafiły do Kremła przez Kanadę. W okresie tym również Rosja zdobyła bezpośrednio w USA amerykańskie tajemnice atomowe. W okresie powojennym aresztowano i skazano 7 osób za zdradzenie tajemnic atomowych, z których dwie — Juliusza i Ethel Rosenberg — na śmierć, ponieważ wykonywali swą działalność w okresie wojny.

Wrzeszcz sprawozdanie oznajmia, iż komitet prowadzi obecnie dochodzenia, czy nie byłoby wypadków szpiegostwa wewnątrz Departamentu Sprawiedliwości. Departament ten zatrudnia agencje sowiecką Juliusza Copley. Poważnym ciosem dla bezpieczeństwa Ameryki — stwierdza sprawozdanie — byłoby gdyby w ręce rządu sowieckiego dostały się tajne sprawozdania Federalnego Biura Śledczego (F.B.I.).

ODDZIAŁY CZANG-KAI-SZKA WYSŁANE DO CHIN

Akcja partyzancka przeciw komunistom w Chinach zatacza coraz szersze kręgi, a przygotowania sił narodowych do jej dalszego wzmocnienia budzą wyraźny niepokój reżymu komunistycznego.

Marsz. Czang Kai Szek, kt. remu towarzyszył szef amerykańskiej misji wojskowej gen. Chase, przeprowadził ostatnio 10-dniową podróż inspekcyjną, przy czym poraz pierwszy od chwili opuszczenia Chin kontynentalnych udał się poza Formozę odwiedzając małe wyspy w pobliżu lądu stałego, m. in. Pescadory. Udział generała Chase w tej inspekcji nadał jej specjalnego znaczenia.

Czang Kai Szek dokonał przeglądu oddziałów partyzanckich które powróciły z Chin kontynentalnych, jak również specjalnie przeszkolonych oddziałów, które w najbliższym czasie zostaną wysłane do prowincji Fu Kien.

Głównym frontem działań partyzanckich jest wszakże prowincja Junan na pograniczu

Burmy. Wprawdzie Formoza za pomocą doniesieńm radia Pekin. Jakoby 70.000 żołnierzy sił narodowych miało być przewiezionych przez 7. flotę amerykańską do Szymaj, skąd poprzez Burmę przedostalby się do oddziałów gen. Li Mi, stojącego na czele sił partyzanckich w Junanie, ale faktem jest, że działalność partyzanctwu budzi wielki niepokój w Pekinie. Według krążących tu pogłosek, komuniści wysłali 160.000 ludzi do prowincji Junan, w celu podjęcia wielkiej ofensywy przeciwko partyzantom.

Gen. Li Mi rozporządza ma siłą od 5.000 do 10.000 ludzi, skoncentrowanych w północnej Burmie. Sądzącymy z tym krajem Szymaj odnosi się życzliwie do partyzantów i pozwala im korzystać ze szlaku lądowego przez terytorium szymajskie, w celu ożrzymywania zaopatrzenia. Ostatnio gen. Li Mi udał się na Formozę na konferencję z Czang Kai Szkiem. Na tym tle oczekuje się nowej próby zdobycia przez ówka na terytorium prowincji Junan.

Pierwszy numer "Głosu" przemawiał!

(Dokończenie ze str. 1-iej)

wysła się do nich pism, 3. udośćniać nabywanie roczników po zamknięciu okresu rocznego wydawnictwa, 4. niech tak powołany do tego przeglądnie istniejące roczniki dawne i numery specjalne — niech je szeroko omówi i zapozna społeczeństwo zarówno polskie jak i argentyńskie z osiągnięciami — o czym wspomnieliśmy już u przednio. Argentynie ukazać prawdę o pracy polskiej przy budowie Republiki, a swoim przypomniemy pewne myśli, które w zagubieniu i zagłuszeniu światła emigracyjnego będą zawsze i aktualnie i nowe i prawdziwe. i. k.

Sposirzeżenia amerykańskie gen. Bór Komorowskiego

W dniu 21 grudnia ub. r. Rada Polityczna urządziła zebranie w sali Instytutu im. Gen. Sikorskiego, na której gen. T. Bór Komorowski, b. dowódca Armii Krajowej i b. premier rządu polskiego, podzielił się swoimi spostrzeżeniami politycznymi z swego dwumiesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Z relacji jego podajemy za Biuletynem Politycznym najważniejsze fragmenty:

"Od pierwszej chwili mego przyjazdu na teren Stanów Zjednoczonych uderzyło mnie duże zainteresowanie sprawą krajową Żelaznej Kurtyny, a przede wszystkim Polski. Wyplwła ona z ogólnej sytuacji i z przekonania, jakie żywi ogół myślenie społeczeństwa amerykańskiego, a przede wszystkim czynnikiem kierowniczym, że do załatwienia spraw spornych z Rosją Sowiecką przyjąć musi i że uniknąć się tej rozprawy nie da.

Zdając sobie sprawę, że polityka "containment" ("po-wstrzymywania") nie stanowi trwałego rozwiązania i że niebezpieczeństwo sowieckie stale będzie groziło Stanom Zjednoczonym, Amerykanie zbroją się bardzo intensywnie chcąc przejąć inicjatywę i doprowadzić do rozstrzygnięcia. Jedni ludza się jeszcze, że śmierć Stalina może doprowadzić do rozbitcia się od wewnątrz dyktatury komunistycznej, drudzy — że może Rosja ugnie się przed potęgą Ameryki i pójdzie na daleko idące ustępstwa, ale w gruncie rzeczy społeczeństwo amerykańskie, choć wielu nie chce i chciałoby jej uniknąć, czuje, że prawdziwe podobnie do konfliktu będzie musiało dotrzeć. I już dziś zadaje sobie pytanie, czy czekać aż Rosja narzuci go w czasie, który będzie dla niej najkorzystniejszy, czy też do tego nie dopuścić. Ponieważ zbrojenia mogą dać pożądaną rezultat dopiero w 1953 r., wydaje się nieprawdopodobnym, by do tego czasu w polityce amerykańskiej wiele się zmieniło. Jak zaś rzeczy wyglądają? Ameryka starać się będzie przejąć inicjatywę w zimnej wojnie, by w ten sposób stworzyć Rosji maximum trudności i ją zaszachować. W Ameryce uważa się, że w obecnej chwili Rosja wojny nie chce, starając się rozłożyć Zachód wojną nerwów. Stąd też tak znaczne zainteresowanie krajami spoza Żelaznej Kurtyny, które w pojęciu Amerykanów mogą być skutecznym nie wykorzystane już w chwili obecnej jako poważny czynnik w wojnie nerwów. W tych warunkach posiadanie potencjalnych sojuszników — wobec niepokójności postawy zachodniej Europy — siłą rzeczy skierowane się ku tym, którzy najbardziej zdecydowanie przeciwstawiają się komunizmowi, ku państwu w Europie środkowej i południowo-wschodniej, a w pierwszym rzędzie ku Polsce.

raz bardziej, a na utrzymaniu ściślejszej łączności emigracji z Krajem bardzo im zależy. Bo chociaż Amerykanie rozmawiają z szerokim wachlarzem przedstawicieli polskich, to otrzymują różne naświetlenia i często różny punkt widzenia postępujących w sprawach polskich według własnego uznania. Niebezpieczeństwo polega na tym, że mogą dobrać sobie da poszczególnych zagadnień ekspertów, którzy będą od nich zależeć, i na ich opinie mogą opierać swe decyzje. A eksperci ci siłą rzeczy zajmować będą takie stanowiska, jakie odpowiadać będzie polityce amerykańskiej. Jest to szczególnie niebezpieczne przy kształtowaniu koncepcji amerykańskich w zagadnieniu ruchów podziemnych, tym bardziej, że niektóre grupy środowisko europejskie, starając się przyciągnąć Amerykanom i wzbudzić większe ich zainteresowanie, przeciągają się w dostarczaniu rzekomych dowodów na coraz intensywniejszy ruch podziemny prowadzony przez ich rodaków przeciw okupantowi sowieckiemu.

Z problemem uruchomienia ruchów podziemnych w krajach poza Żelazną Kurtynę zetknął się zaraz po wyładowaniu na terenie Stanów Zjednoczonych, interpelwujący w tej sprawie już na lotnisku przez dziennikarzy. Po przyjeździe do Waszyngtonu miałem możliwość przeprowadzenia szeregu kilkugodzinnych dyskusji na ten temat. Punkt po punkcie musiałem zbić tezy z jakimi moi rozmówcy występowali i przytaczać kontrargumenty, że moim zdaniem ruch podziemny może być skuteczny, ale nie na drugą me. że to jest wielkim niebezpieczeństwem jest przedwezanie jego podjęcie, a pod okupacją sowiecką nawet jego organizowanie. Ze obecnych stosunków nie można pod żadnym względem porównywać do okresu okupacji niemieckiej. Wówczas była wojna, a dziś wojny nie ma i nie wiadomo, kiedy będzie ona miała miejsce. Ze Niemcy byli laikami w tym względzie, a Rosjanie nie tylko świetnie orientują się w działalności podziemnej w ogóle, ale są specjalistami w tej dziedzinie. Ze w okresie okupacji niemieckiej cały naród był wroco do okupanta nastawiony, dzieki czemu okupant był od nadzoru rolniejszego odciety, podczas gdy Rosja Sowiecka poprzez wysiłki swoich agentów łatwo rozszyfrowała wszelkie poczynania swych przeciwników politycznych. Ze w tych warunkach podjęcie postawy zachodniej Europy — siłą rzeczy skierowane się ku tym, którzy najbardziej zdecydowanie przeciwstawiają się komunizmowi, ku państwu w Europie środkowej i południowo-wschodniej, a w pierwszym rzędzie ku Polsce.

każ podjęcie tzw. Undergroundu byłoby tylko wodą na młyn dla Stalina, dając mu możliwość wyniszczenia najofiarniejszego i najwartościowszego elementu polskiego, co w konsekwencji doprowadziłoby do zalamania obecnego oporu społeczeństwa. Na moje argumenty brakło wrzeszcz stronie przeciwnie kontrargumentów. Nie znaczy to, bym ich odrzucił od tych koncepcji, ale na pewno podważyłem je. Te i inne zagadnienia miałem okazję naświetlać z naszym punktem widzenia również na innym terenie, np. w George Town University. Ostatnie rozmowy te w których z dwoma narwałami do Waszyngtonu brałem udział, zamknęłam wizytą u podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony p. Forstera Willama.

Jżeli o sprawę niemiecką chodzi, to kwestia uzbrojenia Niemców jest sprawą przesądzoną. Ale Amerykanie rozumieją, że nie negują, że obawy jakie z tego powodu żywią Polacy, są uzasadnione. Zdają sobie bowiem dobrze sprawę — i to przemawia do ich przekonania — że lansując zbytnio sprawę niemiecką mogą kosztem 12 czy 15 dywizji niemieckich zwrócić przeciw sobie kilkadziesiąt dywizji polskich na wypadek wojny. Tu stawiałem sprawę bardzo wyraźnie oświadczając, że na wypadek przekroczenia obecnej granicy polskiej przez jedno wojsko niemieckie, całe wojsko polskie zmuszony zostanie do walki wbrew swej woli przeciw Zachodowi. Spotkałem się na to z potakiwaniem głową i krótkim stwierdzeniem: "We know it". Co do obecnych granic na Odrze i Nisie sprawa nie wygląda najlepiej w opinii amerykańskiej. Skłonni są oni natomiast tego problemu nie podejmować aż do ostatecznego traktatu pokojowego, to jest do chwili, gdy wojsko polskie będzie mógł w tej sprawie się wypowiedzieć. Jednakże w tej dziedzinie — mimo wzmagaającej się propagandy niemieckiej — polska działalność, zwłaszcza informacyjna, może wiele jeszcze zdziałać na terenie amerykańskim, szczególnie gdy zagadnienie polskie będzie przybierać na znaczeniu, co w miarę zaostrożenia się sytuacji automatycznie będzie miało miejsce. W miarę narastania bowiem konfliktu zainteresowanie Niemcami ustępować będzie miejsca zabiegom o pozyskanie opinii naródów za Żelazną Kurtyną, a wśród nich na pierwszym miejscu Polaków... (B.P.)

LA SENSACIONAL POLICULA QUE VD. DEBE VER!

"MUJERES HEROICAS"

Superproducción "FILM-POLSKI"

(Ostatni Etap). INCONVENIENTE PARA MENORES DE 14 AÑOS



Dirigida por una mujer WANDA JAKUBOWSKA que estuvo prisionera tres años en el Campo de AUSCHWITZ (OSWIECIM)

Metropolitan atlantic Roca MAR DEL PLATA

Distribuida por JULIO O. VILLARREAL y Cia.

Akwarele Kozłowskiego

z teki Lwowa — Góry skaliste — Jesień kandyjska — Kordyliery De nabyć w Skłodnicy Eszkiki Polskiej, L. N. Alem 641, Buenos Aires Ceny dostępne dla Emigracji.

S.E. ASTORGA

Lavalle 913 T. E. 35-6738

MONTE GRANDE

Część wspaniałego parku "LA SOFIA" do SANTAMARINA 280 działek na których rosną stare drzewa. S. A. ASTORGA

MONTE GRANDE — 280 działek. Część wspaniałego parku "La Sofia" do Santamarina. W odległości 1.700 metrów od stacji kolejowej FCN General Roca, z doskonałym rozkładem ruchu pociągów z Plaza Constitución i oddalone o 150 metrów od "Ruta 205", po której kursują superpasażerowie 151 do stacji kolejowej w Monte Grande i stolicy.

Na latach rosną starodrzew. Likwiduje się ta działki w cenie \$ 5- za metr kw. i nawet za cenę wywoławczą — na długie spłaty, ratami. Plany aprobowane Nr. 30-55-51.

LICYTACJA ("REMATE"): W niedzielę 20 stycznia, o godz. 17 na miejscu. Anta wycofano darmo tam i z powrotem; odjeżdżają z Plaza Misereore i Plaza Constitución o godz. 16. Prospekty na ulicy Lavalle 913. T. E. 35-6738.

S. A. ASTORGA

Wojna psychologiczna

Dziennik New York Times zamieścił w grudniu serie sześciu artykułów piera Antonio Leviero, zatytułowaną: "Stany Zjednoczone rzucają wyzwanie Sowietom w walce o przekonania człowieka". Artykuły dotyczą psychologicznego i propagandowego aspektu zimnej wojny.

Na wstępie Leviero stwierdza, że świat wszedł w okres walki na śmierć i życie o dużej intensywności. Kierownicy polityczni Stanów Zjednoczonych zrozumieć, że Związek Sowiecki prowadzi już od trzydziestu lat politykę podboju w oparciu o metody terrorku, nienawiści i działań wywołotwo - rewolucyjnych, oraz że strategia ta czyni, aby świat dla Sowietów bez uciekania się do bezpośrednich działań wojennych.

Do przekonania tego Amerykanie doszli późno i obecnie stoją oni w obliczu problemu, czy propaganda oparta na prawdzie i mobilizacja sił duchowych Zachodu może jeszcze powstrzymać ideologiczne ekspansje sowietów i światowej rewolucji światowej.

Dyrektoriat wojny psychologicznej

Amerykane są już obecnie głęboko zaangażowani w wojnie idę. Komunistyczna agresja w Korei była w dziedzinie wojny propagandowej tym, czym w okresie wojny ostatniej był dla Stanów Zjednoczonych Pearl Harbour. Na wszystkich frontach, zarówno w podziemiu jak i w jasnym świetle prawdy, Amerykanie przeciwstawiają się naporowi sowieckiej propagandy. Kampania prawdy przenika żelazną kurtynę na falach eteru i widocznie zadaje Sowietom bolesne ciosy, skoro 1.250 statki sowieckie stara się zaginać andyje z zachodu. Do wybuchu wojny w Korei Amerykanie ograniczili się do zachwalania zagranicy swego światopoglądu i sposobu życia. Jak się jednak okazało na przykładzie Persji i Egiptu, tego rodzaju podejście do walki ideologicznej

jest spóźnione. Amerykanie improwizowali swą kampanię propagandową. Rosjanie planowali ją na długą metę. Metody wojny ideologicznej powołał do życia dokonał obronnych wyzwołów w systemie skoordynowanej i planowanej na długą metę akcji w dziedzinie wojny ideologicznej doprowadziła do powstania przez prezydenta Stanów przed kilku miesiącami Dyrektoriatu Strategii Psychologicznej (Psychological Strategy Board) pod przewodnictwem Gordon Gray'a, byłego sekretarza Unirii Armii i prezydenta Unirii wersytatu Poloncznej Karoliny. Zadaniem Gray'a było zorganizowanie personelu oraz wypracowanie metod i założeń pracy Dyrektoriatu oraz jego stosunków do innych działów rządu Stanów Zjednoczonych.

Po powstaniu Dyrektoriatu starły się dwie koncepcje: jedna dążąca do utworzenia samodzielnej agencji, która układałaby zasady i strategię wojny psychologicznej i wiasnymi środkami wprowadzała je w życie. Koncepcja druga oddawała Dyrektoriatowi dział planowania, ale wykonanie aprobowanych planów pozostawiała istniejącym już agencjom rządu. Narazię zwyciężyła koncepcja druga. Gordon Gray spełnił swe zadanie organizacyjne i z dniem 2 stycznia 1952 roku miejsce jego w Dyrektoracie obejmuje Dr. Raymond Allen, prezydent Washington University w Seattle. Poza nim w skład dyrektoriatu wchodzi: gen. Walter Bedell Smith, szef centralnej agencji wywiadu, podsekretarz Obrony Narodowej William Foster oraz podsekretarz Departamentu Stanu James Webb. Przewodniczącym jest gen. Bedell Smith. Dyrektoriat podlega Narodowej Radzie Bezpieczeństwa, najwyższej instytucji polityczno - wojskowej kraju. Postaćia kluczową w wykonaniu uchwalonych planów jest gen. bryg. Robert A. McClure, kierownik działu wojny psychologicznej przy sztabie głównym Armii.

Kampania nienawiści

Odpowiednikiem Allena w Sowietach jest Piotr Pospelow, szefowy teoretyk partii bolszewików. Pod jego kierownictwem prowadzona sowiecka wojna ideologiczna weszła na nowe tory. Dział praelomową był dzeń 21 stycznia 1951 roku, rocznica urodzin Lenina, kiedy Pospelow sformułował nowe zasady kampanii ideowej, które treścią stało się szerzenie nienawiści do Amerykanów, "o-wych imperialistów i okrwawionymi łapani". Nuta nienawiści oparta jest na drugim temacie, na propagowaniu przekonania, że Sowiety wyjdą zwycięsko z grożącego konfliktu.

W strategii Sowietów propaganda zajmuje równe miejsce z akcją rewolucyjną i akcją czerwonej armii. Rosjanie opierają się tu na koncepcji pruskiego generała Klauswitz'a, który zalecał równocześnie używanie środków politycznych i wojskowych dla osiągnięcia celu polityki państwowej. Według obliczeń Leviero, Sowiety wraz z satelitami wydały w roku 1951 około półtora miliarda dolarów na akcję propagandową, podczas gdy Stany Zjednoczone wydały mniej więcej 200 milionów dolarów.

Akcja propagandowa, prowadzona przez Stany Zjednoczone, posiada trzy odcienie: biały, czarny i szary. "Propaganda biała" obejmuje jawną i bezpośrednią akcję, jak audycje Glosu Ameryki, broszury i ulotki, wydawane oficjalnie przez Departament Stanu. "Propaganda czarna" ukrywa źródła informacji i obejmowała może używanie siły, sianie fałszywych pogosdek, fabrykowanie skandali oraz inne środki, wywołujące zamieszanie i rozdzwile w obozie komunistycznym. "Propaganda szara" operuje w półmroku między prawdą i fałszem. Nie kładzie ona nacisku na źródła informacji, których nie stara się sprawdzić. Typowym przykładem takiej propagandy jest rysunek, przedstawiający robotnika polskiego, którego agent Bezpieki ciągnie do mikrofonu. Polak staje przed mikrofonem, ale zamiast czytać tekst przygotowany przez komunistów, krzyczy: "Tu mówi Polska. Ratujcie nas".

Wyzwolenie ludów celem wojny psychicznej

W szczególowym omówieniu metod i środków, używanych przez obie strony w toczonej się wojnie propagandowej, Leviero przechodzi do omówienia celów polityki Stanów Zjednoczonych. Zdaniem dziennikarza, zainicjowana przez Truman'a kampania ma być wyrazem do rozprawienia się z Sowietami w konflikcie ideologicznym. Koncepcja, która coraz głębiej przenika świadomości kierowników polityki amerykańskiej, jest potrzebna zarysowania przed użarzmionymi narodami obietnicy, że imperializm sowiecki zostanie pokonany, a narodem tym przywrócona będzie niepodległość.

"Jest powszechnie przekonanie, pisze Leviero, że głównym i ostatecznym celem polityki amerykańskiej w Europie musi być wyzwolenie narodów, użarzmionych przez Sowiety — bez inwazji wojskowej — zantym duch oporu wśród tych narodów, które zostały zgłębione. Większość ludów w Azjatyckiej kurtyna wyraża wole wolności równie niecierpliwie jak za czasów okupacji hitlerowskiej. Ostatnie czwystki w Czechosłowacji są przejawem powszechnego niezadowolenia. Metody jednak skutecznej walki propagandowej, które niesioby wyzwolenie narodom Europy wschodniej, nie są jeszcze skryształizowane. (I.C.)

Pontecorvo wykrył złoża uranu!

Prof. Bruno Pontecorvo, uczoney z brytyjskich zakładów atomowych, który zniknął za żelazną kurtyną na jesieni 1950 r., wykrył bogate złoża uranu w północnej części prowincji Sinkiang, w zachodnich Chinach — donosi narodowo-chiński biuletyn prasowy, wychodzący na Formozie. Biuletyn donosi, iż Pontecorvo pracuje w rosyjskich badawczych zakładach atomowych w komunistycznych Chinach, w Sauczu, w prowincji Kansu. Na jesieni br. udał się on do Tihwy stolicy Sinkiangu w -towarzystwie geologa chińskiego, dr Wong.

Narodowe źródła chińskie twierdzą, iż prof. Pontecorvo od kilku miesięcy już poszukuje złóż uranu w środkowych i zachodnich Chinach.

PIERWSZA ELEKTROWNIA ATOMOWA W U.S.A.

Amerykańska komisja energii atomowej ogłosiła o uruchomieniu po raz pierwszy w historii elektrowni atomowej o mocy 100 kilowatów, która dostarczyła prąd dla żarówek i innych urządzeń elektrycznych w budynku.

Jest to drugi przypadek zastosowania energii atomowej dla celów pokojowych i potrzeb codziennych jeżeli nie brnąć pod uwagę produktów radioaktywnych dla celów leczniczych wyprodukowanych od kilku lat w USA i w W. Brytanii. Przed miesiącem brytyjskie zakłady atomowe w Harwell ogłosiły, że budynek biurowy tych zakładów ogrzewany jest wodą o temperaturze ok. 50 stopni C. nagrzewaną przez stos atomowy.

Elektrownia atomowa w Ameryce uruchomiona została przy wielkich zakładach atomowych.

Stos atomowy czyli urządzenie składające się z "cegieł" uranowych i grafitowych wydziela podczas reakcji chemicznej dużą ilość ciepła, które jest marnowane. Stos atomowy topionny został warstwa łatwo topliwego metalu. Metal stopiony pod wpływem gorąca przechodzi przez rury i ogzewa wodę. Para wodna uruchamia turbinę, a turbina prądnicę.

Elektrownia atomowa, która działa przez 2 dni ma charakter doświadczalny. Koszty produkcji prądu nie wchodziły w tym wypadku w rachubę. Są one znacznie wyższe niż koszty produkcji prądu przez spalanie węgla lub spadek wody. Amerykańscy uczeni twierdzą jednak, że niernyż krok na drodze przekształcenia energii atomowej na prąd elektryczny został dokonany.

16 marynarzy wybrało wolność w Antwerpii

Szesnaście marynarzy polskich zesła z dwóch statków reżymowych w porcie Antwerpii.

10 marynarzy opuściło statek "Hugo Kollatza", a 6 statek "Kolobrzec". Jeden z marynarzy polskich przybył do komarsariatu policji, prosiąc o udzielenie mu prawa azylu. Jego bagaż osobisty zabrano z "Kolobrzega" przed wyjściem statku z portu.

Przypomnieć należy, że podczas postoju statku "Hugo Kollatza" w jednym z portów brytyjskich w początkach sierpnia ub. r. marynarz Antoni Ober-

tyński zeszedł ze statku i zwrócił się do władz brytyjskich o azyl.

Temperatura w Bs. Aires

Temperatura w dniu 2 stycznia wyniosła 37,6 stopni ciepła, był to pierwszy dzień prmy w roku 1952. Gorąco w niczym nie zabarowało normalnego rytmu tej pracy. W tramwajach i autobusach oraz w mini-termostatach wykazywał temperaturę 33 stopni. Dwie tylko osoby w tym wielomilionowym mieście doznały uderzenia słonecznego. W Santa Fe w tym samym czasie termometr wykazywał 40 stopni.

CONVOCATORIA

a la Asamblea Anual General Ordinaria

Cumpliendo con las disposiciones de los arts. 15, 16 y 16a de los Estatutos de la Sociedad Polonesa de Dock Sud, la C. Directiva convoca a los Señores Asociados a la Asamblea General Anual Ordinaria, que se realizará el día 20 de enero del año a las 16 horas en nuestro Salón Social (Billinghurst 1767, Dock Sud) con el siguiente Orden del Día:

- 1) Inauguración de la Asamblea por el presidente titular.
- 2) Designación de presidente y secretarios de la Asamblea.
- 3) Lectura del acta de la Asamblea anterior, aprobación del mismo por la Asamblea y designación de dos asociados para firmar el mismo.
- 4) Lectura de la "MEMORIA" presentada por la C. D. y que la componen: a) exposición de Secretaria; b) Tesorería; c) sección cultural, deportiva y Biblioteca; d) proyectos y mociones de la C. D. presentadas a la consideración de la H. Asamblea sobre los asuntos siguientes:
 - 1) Las posibilidades y la necesidad urgente de la reconstrucción de edificio social;
 - 2) Establecer la cuota de ingreso y aumento de la cotización.
 - 3) Decisión de la H. Asamblea sobre la ayuda a otorgar a las Organizaciones hermanas, que tales Organizaciones solicitan para poder realizar sus obras de construcción; y
 - 4) Nombriamiento de socios honorarios.
- 5) Opinión de la C. Rev. de Cuentas y "Voto de Confianza" a la Comisión Directiva saliente;
- 6) Elección de candidatos para completar y formar la nueva C. Directiva para el ejercicio del año 1952;
- 7) Cierre de los debates y de la Asamblea.

NOTA: Si en primer término de la citación no hubiera suficiente número de asociados, la inauguración de la Asamblea se postergará por el tiempo de 45 minutos después de lo cual la Asamblea será válida con cualquier número de los asistentes.

OTRA: En la Asamblea no podrán tomar parte los asociados morosos, suspendidos o expulsados. Por la Comisión Directiva de la Sociedad Polonesa de Dock Sud:

ESTANISLAO A. CZYZEWSKI
Secretario General

JUAN LATOCHA
Presidente

Chcesz szanować
dobry zwyczaj

kupuj "Głos"
a nie pożyczaj.



Pasajes de llamada desde:

ITALIA	m\$N. 2.600.-
ESPAÑA	1.950.-
ALEMANIA	2.500.-
GRECIA	3.475.-
PALESTINA	3.850.-

Informes y pasajes en nuestros
dos oficinas
AVENIDA CONOCIDA 379
GALERIA PACIFIC (FLORIDA 753)
T. E. 32.1851 31-0188 32-2180

Dr. ROMAN CIECHANOW
TUMACZ PRZYŚIĘGŁY

Tłumaczenie wszelkich dokumentów — Paszporty no-argentine, załatwianie ślubów w urzędach cywilnych, sprawy administracyjne, bankowe i prawne.

TRADUCTOR PUBLICO UNIVERSITARIO
Od 10 — 11-ej i od 3 — 7-ej. W soboty od 3 — 4-ej.
MAIPU 231. Telef. 34-1020, 34-0601 Buenos Aires

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dr. M. Weinberga ze Lwowa
OFICJALNY LEKARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
(Dyplom Uniwersytetu Argentynskiego)

Usuwanie i leczenie zębów po cennych przyszybkach. — Bezpłatne porady. — Przyjeździ z prowincji załatwiani są poza kolejną.
Godziny przyjęcia: od 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
Dla członków organizacji specjalne ulgi i zniżki.
CORRIENTES 3770
T. E. 86 - 2244

TERMINA EL SABADO
LIQUIDACION
HARRODS

Florida 877 - (R. 5) - T. E. 32-4411

DR. ROBERTO SAGGESE FORTUNATO
Abogado

CORRIENTES 525, p. 5
Godziny przyjęcia od 10 do 12
T. E. 31-6553

STUDINE

Wiercenie studni dla fabryk, mojarłok, domów prywatnych i t. d. oraz wiercenia otworów dla zakładania słupów cementowych (piłotów) pod budowę. Wykonanie szybkie i solidne.

Lucjan Radziejewicz
MAIPU 871, piętro 1, dep. D — CAPITAL — T. E. 31-4586

Agencja Matrymonialna "LA INTERNACIONAL"

Pośredniczy zapoznania. Udziela porady. Urządza spacery. Dyskrekcja zapewniona.
Godziny urzędowania od 17 do 19; w soboty od 10 do 15
Av. Libertador Gral. San Martín 6363, dia. 9. Bs. Aires, Belgrano C

Kup działkę pod budowę domu w San Francisco Solano (Quilmes) 15 km. od miasta Buenos Aires — na spłaty miesięczne od \$ 80.-

Teodozja Mazurkiewicz
Av. LIBERTADOR Gral. SAN MARTIN 6363 Dia. 9
Belgrano C. — T. E. 76 - 2825

Wielka wyprzedaż ubrań i materiałów

Z powodu wyjazdu zagranicę, likwiduję zapas mego warsztatu krawieckiego.
Męskie ubrania, płaszcze, spodnie, marynarki (wszystko własnej krawiectwa), kieszonki, piżamy, krawcwy, ubrania i bielizna robocza.
Damska bielizna, szlafrok, kostiumy oraz kolekcja dziecięca. Duży wybór materiałów krajowych i zagr. po cenie hurtowej. Storzysaj z okazji taniego kupna. (Na ubrania np. zaczaszcie \$ 100.-)

ABRAHAM AUGENT
Krawiec warszawski
ULICA CONGRESO 2438 16g CABILDO (wysokość 2800)

Z ŻYCIA POLONII W ARGENTynie

Życia Towarzystwu

DOM POLSKI, Serrano 2076 T. E. 72-3679

Kalendarzyk zebrań i imprez

- 17. czw. g. 20 — Zebr. Kregu. 21. pon. g. 19 — Komitet Budowy...

LUTY 1952 2. sob. — g. 17 — Odezwy Veritasu...

KOMUNIKAT KOMITETU BUDOWY DOMU Osoby zainteresowane pracami nad przebudową...

SPRAWY ORGANIZACYJNE Zp. b. Wojskowych i O. O.

Przechodnia lekarska przy Związku...

Stow. Rzemiosł i Pracowników

Podaje się do wiadomości wszystkim członkom...

Pierwszeństwo mają członkowie Stowarzyszenia.

Apelujemy do wszystkich Polaków o nadsyłanie wiadomości...

2.) Mieszkania.

Udziela się informacji dotyczących znalezienia mieszkania...

3.) Różne.

Udziela się porad emigracyjnych, przyjmując się wszelkiego rodzaju zgłoszenia...

Nowe Władze Stow. Rzem. i Pracowników Polskich w Argentynie

W wyniku wyborów dokonanych w dniu 13 stycznia br. Władze Stow. Rzem. i Prac. Polskich w Argentynie...

W MERLO POWSTANIE NOWA ORGANIZACJA POLSKA

Zarząd Związku Polaków został zawiadomiony, że Polacy, zamieszkałi w baro "Aguila Blanca" pod Merlo...

Drobne ogłoszenia

DR. Z. GALACZYŃSKI Tucuman 3845 — T. E. 80-9553

Wszelkiego rodzaju przeprowadzki, przewóz towarów, jak również przyjęcie sprzętów (reparto) na statki...

Dr. MARTINEZ CARBALLO Especialista en enfermedades venereas

Obywatelstwo, paszporty non-argentyński, metryki Dr. Roman Ciechanow...

Rezonansów, fluorograf, tomograf od lat 13, potrzebujecie Szpitala Aka... — T. E. 34-1020 i 34-0601.

OCASION: Prensa a palanca de 13 i 18 ton... T. E. 53-3173.

PODAŻ PRACY Poszukuje pracowników do warsztatu elektro-mechanicznego...

Mechanika do trucków warsztatów na wolne (tytuł "Sehnbauer") potrzeba...

MIESZKANOWE Pani poszukuje pokoju w Capital. Laskawa zgłoszenia do Administracji "Głosu Polskiego" pod — B. F.

POSZUKIWANIA Sabata Jakóba ur. 17. VII. 1895 r. w Ładince Górnej...

Poszukiwania Osoby poniżej wymienione chcą się zgłosić piśmiecznie albo telefonicznie pod adresem: Z. Zoltowski...

Poszukiwania

Osoby poniżej wymienione chcą się zgłosić piśmiecznie albo telefonicznie pod adresem: Z. Zoltowski...

Club Polak w sobotę, 26 stycznia, o godz. 19 w Domu Polskim, Serrano 2076...

Stow. Rzem. i Prac. w sprawie Skarbu Narodowego

Podniósł podjemy tekst uchwały Walnego Zgromadzenia S. R. P. P. w sprawie Skarbu Narodowego...

W MERLO POWSTANIE NOWA ORGANIZACJA POLSKA

Zarząd Związku Polaków został zawiadomiony, że Polacy, zamieszkałi w baro "Aguila Blanca" pod Merlo...

NABOZENSTWA POLSKIE

Niedziela, 20 stycznia W kościele paraf. w Manilla o g. 10.30. W kościele par. Cabello 1333, g. 11. W kaplicy przy ul. Guamin 1850 o godz. 10.30.

NABOZENSTWA W BERAZATE-GUL QUILMES I V. DOMINICO Codziennie Msza św. w Quillmes — o godz. 8.30.

Polake Jasełka w Quillmes W niedzielę, dnia 20. 01. o godz. 16.00 w Colegio San Jose w QUILMES...

STOWARZYSZENIE ŻYWEJO ROZANCA — VILLA DOMINICO W niedzielę, dnia 27. 01. bezpośrednio w Nieszporach odbył się naradzenie Stow. żywego Rozanca...

wymigrował do Argentyny w 1926 r. i mieszkał w Santa Fe. — Jan Uryga poszukuje brata Bronisława Uryga...

Marja Chomowa poszukuje córki Flerezyt Szepowal z domu Choma od której miała ostatni raz wiadomość w 1936 r. w Buenos Aires.

Manriana z Smykowskich Głowińska poszukuje Jana Zabolockiego ur. 30.5.1910 r. w Marynowie...

Józef Kiełkowski poszukuje: a) syna Czesława Kiełkowskiego, ur. 30. XII. 1919 r. w Pięlgryżmowicach...

Władysław Żaloga poszukuje męża Mikostuk Bronisława Żaloga ur. 9.XI.1912 r. w Estoni...

Stanley Szymd poszukuje: 1) brata Franciszka Szymd, który podobno znajduje się na terenie Argentyny...

Antonia Kubaszewska poszuka: 1) Mieczysława Brzezińskiego, ur. w 1897 r. w Skarżyniech na Podolu...

Zofia Rak poszukuje Michała Wróbla, który wraz z żoną wyjechał z Anglii 14.II.1948 r. do Argentyny.

Ulecia lekcyj i przyjmując tłumaczenia w różnych językach. Urządzone od 01. 01. g. do 21. Ulecia GARGALLO 1580 - dep. 17

Polka MARY

Udziela lekcyj i przyjmując tłumaczenia w różnych językach. Urządzone od 01. 01. g. do 21. Ulecia GARGALLO 1580 - dep. 17

Zygmunta Piotrowskiego olcera M/S Batory, posiadającego następujące odznaczenia z ostatniej wojny: 1939-1945 Star; Afirca; Star Clasp; Afirca; Star Clasp; Italy Star; War Medal — o czym zawiadamiając przyjaciół i znajomych. Zona, synek, kuzyn, rodzina w Kraju oraz koleży Zmarłego

Z ŻYCIA KOLONII POLSKIEJ W BERISSO

Doroczny zrywcajem, w dniu Sylwestra, Kolonia tw. zgrupowała się na spotkanie Nowego Roku...

"Stary dół Zarządu Związku upłynął na ciężkiej i intensywnej pracy, a wyniki tejże pracy odgładzanie. Stoim zamiat desek. Dom ten jest naszą własnością..."

"Szaniowni Rodacy! W imieniu Zarządu składam Wam jak najserdeczniejsze życzenia Noworoczne..."

SOCCEDAD POLONESA DE DOCK SUD

BALANCE DEL EJERCICIO ANUAL COMPROMENDIDO DESDE 1º DE ENERO AL 31 DE DICIEMBRE 1951 EJERCICIO N° 14

Table with 3 columns: Item, Amount, Total. Includes active assets like Immuebles, Muebles e Inmuebles, and liabilities like Muebles e Utiles.

Table with 3 columns: Item, Amount, Total. Includes passive assets like Fondos Sociales and Demostracion de Gastos y Recursos.

Table with 3 columns: Item, Amount, Total. Includes Demostracion de Gastos y Recursos and D E B E items.

Table with 3 columns: Item, Amount, Total. Includes D E B E items like Amortizaciones, Alquileres, and Donaciones.

Table with 3 columns: Item, Amount, Total. Includes H A B E R items like Cuentas de asociados and Roturas.

Juan Latocha — Presidente Estanislao Chrusciel — Tesorero C. Rev. de Cuentas: Mrozek Juan, Matecki Miguel, Estanislao A. Czyszewski — Sec. Gral. Juan Duszewski — Pro-Sec. Gral.

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
CONSULTORIO DENTAL "PAVON"
M. KRUKOWSKIEGO
Dentystę dyplomowaną przez tutejszy Uniwersytet
Avda. Presidente PERON 488 (dawnie Pavón) AVELLANEDA
(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji kolejowej)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wstawianie zębów sztucznych — Leczenie — Flombowanie
i wyrywanie bez bólu.
FORADY BEZPŁATNE GWARANCJA DŁUGOLETNIJA

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dyr. Dr. M. WEINBERG
Lekarz Dentysta z Licencją
OFICJALNY LEKARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
T. E. 86-2244
CORRIENTES 3770
Dentystę dyplomowaną przez Uniw. Arg.
Rwanie i leczenia zębów bez bólu. Sztuczne, z najlepszego materiału
po cenach przystępnych. Gwarancja długotrwała. Porady bezpłatne.
Przejdźcie się i przekonajcie się naocznie.
Przyjmuje codz. od godz. 9 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
UWAGA: Rodzaj szatowania osobiste przez Dr. W. Weinberga
Dla członków organizacji specjalne ulgi i zniżki

Dr. MARIANO RABINOWICZ
LEKARZ SPECJALISTA
Weneryczne. Syfilis. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby
skórne. Reumatyzm. Nerki. Żółtek. Płuca. Choroby kobiece
Ślepa kiszka. Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.
Mówi się po polsku.
JOSE E. URIBURU 770, p. 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47-4370

CHOROBY SKÓRNE — SYFILIS
Dr. Miguel Finkelberg
Lekarz Specjalista
CHOROBY: WENERYCZNE, KRWI, OSŁABIENIE SEKSUALNE
Godziny przyjęć: od 15 do 19; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5628, p. 1 T. E. 54-7593

BIURO ADWOKACKIE
Br. F. DYRGALLA Dr. CLEMENTE A. DIAZ
Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne; sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,
Min. Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 18 do 20
Poniedziałek i środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota:
REMEDIOS DE ESCALADA QUILMES
Av. Pres. Perón 6741, T. E. 242-1589 calle Isala Malvinas 267
W każdą sobotę od godz. 16 do 17, Av. ALEM 641, BUENOS AIRES

INSTYTUT POLIKLINIKI "INTERNACIONAL"
Dyr. Dr. G. R. CUTILLO — lekarz
Drogi moczowe — Choroby skóry — Lues
CHOROBY PŁCIOWE I KRWI
Klinika ogólna — Promienie X
Żółtek, Nerki, Drogi oddechowe
CHOROBY KOBIECE I GRUCZOŁÓW
Serce — Reumatyzm
Dr. CORTONDO — lekarz
Gardło — Nos — Słuch
Przyjmuje od 9 do 12 i od 15 do 21
Niedziele i święta od 9 do 12

TACUARI 1583
PLAZA CONSTITUCION

REUMATYZM
CHOROBY SERCA
DROG ODDECHOWYCH
ASTMA — ALERGIA
Dr. FRATI (Lekarz)
M. 12112
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.20
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Klinika Ogólna
CHOROBY PRZEWODÓW
TRAWIENNYCH:
żółdka, kiszki, wątroby i nerek
Dr. MUGHICH (Lekarz)
M. 12014
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

LUES
CHOROBY SKÓRY, KOBIECE
I DZIECIĘCE
Dr. BAUDILLE (Lekarz)
M. 11303
CHOROBY NOSA I USZÓW
Dr. MACCHI (Lekarz)
M. 08106
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.20
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Drogi Moczowe
CHOROBY KRWI I SKÓRNE
Choroby płciowe i gruczołowe
Elektryczna medycyna
Dr. FILIPPINI (Lekarz)
M. 06572
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.20
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

BIURO ADWOKACKIE
Dr. ROMAN CIECHANOW Dr. ROBERTO ROIS
Sprawy cywilne, handlowe, spisywanie umów, zakładanie
i rejestracja przedsiębiorstw.
Ustawodawstwo Pracy — Kupno-sprzedaż nieruchomości — Metryki.
Dr. ROMAN CIECHANOW — Traductor Público Universitario
(Tome II, Folio 252)
Wszelkiego rodzaju tłumaczenia, Śluby, Paszporty (No-Argentino),
Dokumenty do Obywatelstwa.
Godziny przyjęć od 15 do 19; w soboty od 15 do 16
MAIPU 231 (pierwsze piętro) T. E. 34-1020 i 34-0601

KANCELARIA ADWOKACKA
STEFAN F. S. HAWLENA
Mgr. Praw i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego
HAROLDO H. A. FERRERO
Dr. Praw Uniwersytetu Buenos Aires
TEL. FONO: 35-2307
RODRIGUEZ PENA 382, p. 1 C, 15 kw. od st. Callao, Subte Lacroze
Godziny przyjęć: 10—13 i 15—19; soboty: 10—13
Zatapia wszelkie sprawy cywilne, karne i administracyjne w Arg.
Właści korespondencje w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie,
Polsce i Europie Zachodniej

Dr. Malina Zylbersztajn de Bill
Lekarz-Dentysta
przyjmuje codziennie od godz. 14-20
Bme. MITRE 2259, 2 p A
Nowoprzybyłym imigrantom zniżka
Mówi po polsku

Dr. Helan Jaworski
Były lekarz osobisty
Mistrza Ignacego Paderewskiego,
Dyplomowany przez 4 Uniwersy-
tety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt
Przyjmuje: wa wtorki, czwartki i
soboty od godz. 17 do 19.
Sgo. DEL ESTERO 1258, p. 2, C
T. E. 26-9371

Fábrica de Tejidos de Seda
— de —
Pawłowski Hnos.
TACUARI 2278
Villa Industriales - 4 DE JUNIO

AKUSZERKA
Anna Cherpowa
Przyjmuje codziennie
NAZARRE 3754
T. E. 53-0516 Buenos Aires

Dr. W. Gradis
Lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
i serca
Przyjmuje od godziny 16 do 19
CORDOVA 971, p. 2
T. E. 31-8516 Buenos Aires
Mówi się po polsku

CONSULTORIO DENTAL
"MITRE"
Dr. Adolfo Semeria
Ceny przystępne
Przyjmuje codziennie od 14 — 20
Mówi się po polsku
Gwarancja długoletnia
Av. MITRE 714 - AVELLANEDA

Dr. Anna Neuman
lekarzka dyplomowana
przez Uniwersytet w Bs. Aires
przyjmuje:
w poniedziałki, środy i piątki od
15 do 18 godzin w OLIVOS —
calle SALTA 3235
w wtorki od 15 do 17 godz. w
MERLO — Barrio Aguila Blanca
Wexwania telefoniczne: 741-3050

SPECJALISTA CHOROBY
NERWOWYCH, UMYŚLOWYCH
I SEKSUALNYCH
Dr. Adolfo Wainer
Lekarz-Psychiatra
Przyjmuje w poniedziałki, środy
i piątki od 14 do 16; w inne dni
po uprzednim uzgodnieniu.
CHARCAS 2652 — T. E. 78-1804

AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet
w Pradze i Buenos Aires
Filomena Beneš Bilek
Przyjmuje codz. od 9 do 8 wiecz.
w niedziele — cały dzień
LIMA 1217 T. E. 23-3389

Paczki do Polski
i innych krajów Europy
Ekspedycja solidna, szybka i tania
przy Zw. b. Wojsk i O. O.
Wysła się:
Odsieć i helingiem nową i używaną.
Obowiązuje, zaś — nowe
c. PAGO 133 (2 kwadry od Pla-
za Once) T. E. 47-5289

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dr. Liliana E. Nacht
Dentysta chirurg
Dyplomowana na Uniwersytecie w Buenos Aires
Mówi po polsku, angielsku i francusku
Wyrwanie zębów i leczenie według najnowszych metod naukowych.
Długoletnia gwarancja — Porady bezpłatne
URIBURU 392 róg CORRIENTES, 1 kw. od st. kol. podz. Pasteur
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 20
T. E. prywatny: 86-4569; konsultorium: 48-2901

Wyslij już teraz swoje podarunki na Święta Bożego Na-
rodzenia i Nowego Roku dla swych krewnych w POLSCE
przez solidną firmę

Import — SOBERBIA — Export
CALE SARMENTO 412, piętro 1, biuro 150 — T. E. 30-4746

JERZY BIELIK
Sprzedaj lot na terenie Wielkiego Buenos Aires.
Specjalna oferta "AGUINALDO" w CLAYPOLE — 420 LOT
podwójnych (200—1000 m²) — na warunkach 1000 pesos go-
tówką i spłata miesięcznie 50 pesos. — Wycieczki bezpłatne.
Informacje osobiste lub listownie udziela:
"LIBRERIA POLACA", Av. LEANDRO ALEM 641, Buenos Aires
(Pisząc, prosimy podać dzień i godzinę kiedy można odwiedzić)

SKŁAD FUTER "MARCELO"
zawiadamia swoją Szanowną Klientelę iż przez okres letni
przyjmuje wszelkiego rodzaju przeróbki i zmianę
modeli po cenach ZNIŻONYCH. Na składzie
stałe duży wybór skórek i gotowe futra
tak krajowe jak i zagraniczne.
c. PARAGUAY 2508 T. E. 78-3873

POLSKI SKLEP WĘDLIN
M. Wojtulewicz
Otwarty od godz. 8 do 13.30 i od 16.30 do 21
Poleca: wina, wódki, duży wybór wędlin, śledzie, ryby wędzone, bigos,
kapusta kiszona, twarożek i różne salatkę
TUCUMAN 453 BUENOS AIRES T. E. 32-5140

OKULISTA
CHOROBY OCZU: Dr. A. LANDABURU
CHOROBY GARDŁA, NOSA — USZU: Dr. O. BRIZZIO
Przyjmuje 10 — 12 i 15 — 21
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

KUPUJEMY BRYLANTY
złoto, biuterię kamienie szlachetne i półszla-
chetne i wszelkie przedmioty ze złota i srebra
PLACIMY NAJWIĘKSZE CENY
"JOYA AZUL"
Mówi się po polsku
T. E. 31-3906
CHARCAS 893

PICCARDO Y CASTRO NEVARES
D. W. Dziewanowski
KANCELARIA ADWOKACKA
Sprawy cywilne, pracy, handlowe, spadkowe, małżeńskie, sporządza-
nie umów, pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa ar-
gentyńskiego i polskiego. Biuro tłumaczeń i metryk. Użytkowanie do-
kumentów w kraju i zagranicą.
Przyjęcia codz. od 10 do 12 i od 16 do 19, oraz w soboty od 10 do 13
AVENIDA CORRIENTES 222, p. 18
Tel. 32-6280; 32-0686; 32-3342 BUENOS AIRES

Dr. Maria Kuźmińska
Lekarz-Dentysta
Przyjmuje
w poniedziałki, środy i piątki od
godziny 10 do 12 i od 14 do 20
Mówi po polsku
AZCUENAGA 490, p. III, dep. G
T. E. 47-9656

WARSZTAT KRAWIECKI
"VICTOR"
przyjmuje prace krawieckie me-
skie i damskie. Wykonanie solidnie
Ceny przystępne
MAIPU 783, Ciudadela, FCNDFS
(naprzeciw stacji)

FUTRA DAMSKIE
Po nader znizonych cenach
i ułatwiania w płatności
Jan Królik
Przeróbki wykonuje się według najnowszych modeli
Calle Plaza 282 T. E. 47-7416
2 kw. od Plaza Once (Misericere)

JULIO GOLDBERG
Adwokat dyplomowany w Warszawie
Traductor Público Tłomacz Przysięgły
Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.
Paszporty "NO-ARGENTINO"
LAVALLE 1382, p. 3
BUENOS AIRES
Telefon 37-5422

C.A.C.H.
Soc. Resp. Ltda.
(Firma polska)
Juan Agustín García 4380
T. E. 69-8350
BUDOWA,
PRZEBUDOWA,
naprawa budynków, roboty
malarskie, plany, kosztorysy.
Formalności kredytowe
w bankach.
Ceny przystępne
Godziny biurowe:
9-12 — 14-17

Zygmunt Białobrzeski
Tłomacz Przysięgły
Tłumaczy wszelkiego rodzaju do-
kumenty z języka polskiego na
hiszpański i z hiszpańskiego na
polski. Daje śluby w Urzędach
Stanu. Cywilnego osobom nie-
znającym języka hiszpańskiego,
Udziały porady prawnej osobiste
lub listownie za opłatą \$ 5 —
Przyjmuje codziennie od 9 rano
do 9 wieczór.
Ulita CHILE 672, piętro 2, dpt. 9
Tel. 33 (Avenida) 6388, Bs. Aires

Zegarmistrz-Jubiler
Mechanika precyzyjna
W. Onyszkiewicz
Gwarancja — Ceny przystępne
AVENIDA RIVADAVIA 17769
MORON
T. E. 659, Morón 0802

Dr. Carlos V. Ferrario
(M.: 8695)
DROGI ODDECHOWE
ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10—12 i od 15—20
Niedziele i święta: 9—12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

Klinika dróg moczowych
CHOROBY KRWI I SKÓRY
LUES
choroby płciowe i gruczołów
Dr.
Miguel Mancuso
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
Plaza Constitución)

Klinika Medyczna
DROGI TRAWIENNE:
choroby żółdka — kiszki
Reumatyzm
Promienie X
Dr. OSCAR BRIZZIO — lekarz
(M.: 03612)
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

FABRYKA MEBLI
Józefa Grzyba
Sypialnie, jadalnie, salony itp.
Wszelkie modele według projek-
tów własnych lub P. T. Klientel
VICENTE LOPEZ
A. Alsina 1896-98 - Linder 398-95
T. E. 741-3052-4221